

Rada Fundacji:

Henryka Bochniarz
Janusz Grzelak
Ireneusz C. Kamiński
Witolda Ewa Osiatyńska
Andrzej Rzepliński
Wojciech Sadurski
Mirosław Wyrzykowski

Zarząd Fundacji:

Prezes: Danuta Przywara
Wiceprezes: Maciej Nowicki
Sekretarz: Piotr Kładoczny
Skarbnik: Lenur Kerymov
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Warszawa, dnia 20 listopada 2019 roku

1435/2019/PKu/AK/JG

Szanowna Pani

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy

Plac Krasieńskiego 2/4/6

00-951 Warszawa

Sygn. akt: II DSS 2/18

1. Wstęp

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka (dalej także: Fundacja, HFPC), będącej organizacją pozarządową, która w swej działalności porusza problematykę związaną z demokratycznym państwem prawnym, pragniemy przedstawić stanowisko w sprawie odwołania od wyroku z dnia 22 marca 2019 roku dotyczącego ukarania dyscyplinarnego Sędzi Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim ██████████. Sędzia ██████████ zwróciła się do Fundacji informując o wszczętym przeciwko niej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie postępowaniu dyscyplinarnym. Od samego początku działalności przedmiotem zainteresowania HFPC jest niezawisłość sądów i niezależność sędziów. W zakresie naszych działań wielokrotnie znajdowały się również sprawy dotyczące tymczasowego aresztowania i dostępu do adwokata. W związku z powyższym, na tle niniejszej sprawy Fundacja pragnie poczynić kilka systemowych uwag.

2. Status prawny Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego na gruncie orzecznictwa ETPC oraz TSUE

Europejska Konwencja Praw Człowieka¹ (dalej także: EKPCz, Konwencja) w art. 6 wskazuje, że sprawy powinny być rozpatrywane przez niezawisły sąd. Jak wskazuje Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej także: ETPCz), aby ustalić, czy sąd można uznać za „niezawisły” w rozumieniu art. 6 EKPCz, uwzględnić należy między innymi sposób mianowania jego członków oraz okres ich kadencji, istnienie zabezpieczeń przed naciskami zewnętrznymi oraz czy dany organ posiada przynajmniej niezawisłości². Sprawa ██████████ ██████████ rozpatrywana jest przez Izbę Dyscyplinarną, która jest nową izbą Sądu Najwyższego. Wszyscy sędziowie powołani do tej izby zostali wybrani przez nową Krajową Radę Sądownictwa (dalej także: KRS), w której skład zgodnie z art. 187 Konstytucji RP wchodzi: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Minister Sprawiedliwości, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego i osoba powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej; piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych; czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów oraz dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów. Ponadto, zgodnie z art. 9a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o Krajowej Radzie Sądownictwa³ (dalej: ustawa o KRS), to Sejm wybiera spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych piętnastu członków Rady na wspólną czteroletnią kadencję. Oznacza to, że KRS praktycznie w całości składa się z członków mianowanych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą (23/25 członków). ETPCz podkreślił, że z uwagi na doniosłość ograniczenia wpływu czynników politycznych na skład danego organu należy ocenić sposób, w jaki sędziowie są powoływani do niego, z uwzględnieniem organów, które ich delegowały, oraz roli środowiska sędziowskiego w tym procesie. Na tej podstawie orzekł, że skład danego organu ujawnił szereg strukturalnych braków, które naruszały wymogi niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz. W szczególności ETPCz wziął pod uwagę okoliczność, że rozpatrywany organ składał się w większości z członków, którzy nie reprezentowali środowiska sędziowskiego, wyznaczonych bezpośrednio przez ciała

¹ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

² Wyrok ETPCz z dnia 25 lutego 1997 roku w sprawie *Findlay przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 22107/93, § 73.

³ Tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 84 ze zm.

ustawodawcze i wykonawcze, oraz to, że liczba członków reprezentujących wymiar sprawiedliwości wybranych przez ich środowisko była ograniczona, a organy wykonawcze wchodziły w skład tego podmiotu jako członkowie powołani z urzędu⁴.

Jednocześnie fakt zasiadania Ministra Sprawiedliwości w KRS, który obecnie jest Prokuratorem Generalnym, może wywierać odstrasżający wpływ na sędziów i być postrzegany jako potencjalne zagrożenie. Prokurator Generalny znajduje się na szczycie hierarchii systemu prokuratury i nadzoruje pracę wszystkich prokuratorów. Ze względu na pełnioną przez siebie rolę prokuratorzy uczestniczą w wielu sprawach, w których orzekają sędziowie. Przynależność Prokuratora Generalnego do organu, który zajmuje się powoływaniem, dyscyplinowaniem i odwoływaniem sędziów, stanowi ryzyko, że w takich sprawach sędziowie nie będą postępować w sposób bezstronny lub że Prokurator Generalny nie będzie postępować w sposób bezstronny względem sędziów, których decyzji nie aprobuje⁵. Również ETPCz wskazał, że do rażącego naruszenia obowiązujących przepisów krajowych, dotyczących powoływania sędziów, dochodzi wówczas, gdy pozostałym rodzajom władzy, w szczególności władzy wykonawczej, przysługuje nadmierne uznanie podważające integralność samego procesu powołania z naruszeniem art. 6 ust. 1 EKPCz⁶.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 19 listopada 2019 roku w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18⁷, w którym to odnosił się on do kwestii dotyczących Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego oraz Krajowej Rady Sądownictwa. Pytania prejudycjalne skierowane w niniejszej sprawie dotyczyły m.in. kwestii wyboru przez KRS sędziów do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. W pierwszej kolejności TSUE wskazał, że musi dbać o to, aby wykładnia art. 47 akapitu 2 Karty Praw Podstawowych (dalej: KPP), zapewniała poziom ochrony, który nie narusza poziomu gwarantowanego przez art. 6 EKPCz zgodnie z jego wykładnią dokonaną przez ETPCz⁸. Jednocześnie TSUE wskazał, że: „*[w]ymóg niezawisłości sędziowskiej, stanowiącej integralny element sądownictwa, wchodzi w zakres istoty prawa do skutecznej ochrony*

⁴ Wyrok ETPCz z dnia 25 września 2018 roku w sprawie *Denisov przeciwko Ukrainie*, skarga nr 76639/11, §§ 68-70.

⁵ Wyrok ETPCz z dnia 9 stycznia 2013 roku w sprawie *Oleksandr Volkov przeciwko Ukrainie*, skarga nr 21722/11, § 114.

⁶ Wyrok ETPCz z dnia 12 marca 2019 roku w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, skarga nr 26374/18, § 103.

⁷ Wyrok TSUE z dnia 19 listopada 2019 roku w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, ECLI:EU:C:2019:982.

⁸ *Ibidem*, pkt 118.

sądowej oraz prawa podstawowego do rzetelnego procesu sądowego, które to prawo ma fundamentalne znaczenie jako gwarancja ochrony wszystkich praw wywodzonych przez jednostki z prawa Unii, oraz zachowania wartości wspólnych państwom członkowskim wyrażonych w art. 2 TUE, w szczególności wartości państwa prawnego”⁹. TSUE podkreślił, że wymóg niezawisłości ma dwa aspekty. Jeden z nich ma charakter zewnętrzny i wymaga, aby dany organ wypełniał swoje obowiązki w pełni autonomicznie, bez podległości w ramach hierarchii służbowej, bez podporządkowania oraz wolny od nakazów i wytycznych z jakiegokolwiek źródła. Drugi aspekt ma charakter wewnętrzny i połączony jest z pojęciem bezstronności oraz dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i ich odpowiednich interesów w odniesieniu do jego przedmiotu¹⁰. W kwestii dotyczącej mianowania sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa TSUE wskazał, że do zadań sądu odsyłającego (w tej sprawie był nim Sąd Najwyższy): „(...) będzie należało ustalenie – na podstawie wszystkich okoliczności zarówno faktycznych, jak i prawnych, dotyczących zarazem okoliczności, w jakich członkowie KRS zostali wybrani, oraz sposobu, w jaki organ ten konkretnie wypełnia wyznaczoną mu rolę – czy KRS daje wystarczające gwarancje niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej”¹¹. Odnosząc się do kwestii Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego TSUE wskazał, że to sąd odsyłający powinien dokonać oceny, czy m.in. fakt, że sędziowie ww. izby są wybierani przez KRS: „(...) może wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności Izby Dyscyplinarnej od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jej neutralności względem ścierających się przed nią interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezależności lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym”¹². Co istotne TSUE wskazał, że w sytuacji gdy do rozpoznania sporu właściwy jest organ: „(...), który nie spełnia wymogów niezawisłości lub bezstronności ustanowionych w prawie Unii, w szczególności w art. 47 Karty praw podstawowych, inny organ, przed który wniesiono taki spór, ma obowiązek, w celu zagwarantowania skutecznej ochrony sądowej w rozumieniu tego art. 47 i w myśl zasady lojalnej współpracy zapisanej w art. 4 ust. 3 TUE, odstąpić od stosowania tego przepisu

⁹ *Ibidem*, pkt 120.

¹⁰ *Ibidem*, pkt 121-122.

¹¹ *Ibidem*, pkt 140.

¹² *Ibidem*, pkt 153.

krajowego, ażeby spór ten mógł zostać rozpatrzony przez sąd, który spełnia powyższe wymogi i który byłby właściwy w danej dziedzinie, gdyby wspomniany przepis nie stał temu na przeszkodzie, czyli co do zasady sąd, który był do tego właściwy zgodnie z przepisami obowiązującymi przed wprowadzeniem zmiany ustawodawczej przyznającej tę właściwość organowi niespełniającemu wskazanych powyżej wymogów”¹³. Mając na uwadze powyższą argumentację, TSUE odpowiadając na pytania prejudycjalne Sądu Najwyższego wskazał, że: „[a]rtykuł 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej i art. 9 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by spory dotyczące stosowania prawa Unii mogły należeć do wyłącznej właściwości organu niestanowiącego niezawisłego i bezstronnego sądu w rozumieniu pierwszego z tych przepisów. Do tej ostatniej sytuacji dochodzi wówczas, gdy obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony dany organ, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezawisłości lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym. Do sądu odsyłającego należy ustalenie, przy wzięciu pod uwagę wszystkich istotnych informacji, którymi dysponuje, czy jest tak w przypadku organu takiego jak Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego. W razie gdyby tak było, zasadę pierwszeństwa prawa Unii należy interpretować w ten sposób, że zobowiązuje ona sąd odsyłający do odstąpienia od stosowania przepisu prawa krajowego zastrzegającego dla takiego organu właściwość do rozpoznania sporów w postępowaniu głównym, ażeby spory te mogły zostać rozpatrzone przez sąd, który spełnia wyżej wskazane wymogi niezależności i bezstronności i który byłby właściwy w danej dziedzinie, gdyby ów przepis nie stał temu na przeszkodzie”¹⁴.

Warto również wspomnieć w tym miejscu o rekomendacjach CM/Rec(2010)12 Komitetu Ministrów Rady Europy, który podkreślił, że decyzje w zakresie wyboru sędziów oraz mające znaczenie dla ich kariery powinny być podejmowane przez organ niezależny od władzy

¹³ *Ibidem*, pkt 166.

¹⁴ *Ibidem*, pkt 172.

wykonawczej i ustawodawczej, którego skład w co najmniej połowie powinien być złożony z sędziów wybieranych przez środowisko sędziowskie¹⁵.

Mając powyższe argumenty na uwadze, należy wskazać, że sprawa [REDAKTED] nie jest rozpatrywana przez niezależny sąd ze względu na to, że władza ustawodawcza oraz wykonawcza mają przemożny wpływ na wybór członków do KRS. Jednocześnie KRS nie może mieć przymiotu niezależności, jeśli sędziowie w niej zasiadający nie są w większości wybrani przez środowisko sędziowskie. Pomimo tego, że KRS tylko przedstawia Prezydentowi RP osoby do powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, to konsekwencją braku niezależności KRS jest brak niezależności sędziów mianowanych na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Dlatego też, należy wskazać, że sędziowie zasiadający w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego rozpatrujący sprawę [REDAKTED] na podstawie powyższych standardów nie posiadają przymiotu niezależności i niezawisłości, o których mowa w art. 6 EKPCz oraz art. 47 KPP.

Powołane wyżej okoliczności powinny skłonić Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego do zawieszenia prowadzonych przez nią postępowań, do czasu rozstrzygnięcia wątpliwości pojawiających się wokół jej statusu przez Sąd Najwyższy zgodnie z kryteriami wskazanymi w orzeczeniu TSUE z 19 listopada 2019 r. Z tych samych względów wszystkie osoby orzekające w Izbie Dyscyplinarnej SN, w poszanowaniu prawa jednostki do niezależnego sądu, powinny wstrzymać się od pełnienia funkcji sędziowskich.

3. Stan faktyczny

3.1. Tło postępowania dyscyplinarnego

[REDAKTED] zarzucono popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa. Za taką obrazę uznano stwierdzenie, że postanowienie Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zostało wydane bez udziału obrońcy, którego udział był obowiązkowy ze względu na wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego podejrzanego.

[REDAKTED] którego sprawa stanowi merytoryczne tło postępowania dyscyplinarnego sędzi [REDAKTED] został zatrzymany w dniu 8 sierpnia 2016 roku w

¹⁵ Rekomendacje CM/Rec(2010)12 Komitetu Ministrów Rady Europy do państw członkowskich w sprawie sędziowskiej niezależności, skuteczności i odpowiedzialności, dostęp, pkt 46, dostęp: https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectId=09000016805afb78 (data dostępu: 20-11-2019).

związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa określonego w art. 200 § 1 k.k. Został on przesłuchany przez funkcjonariusza Policji, a następnie przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu. Podczas przesłuchania w Komendzie Powiatowej w Międzyrzeczu mężczyzna podał, że jest niezdolny do służby wojskowej z uwagi na upośledzenie umysłowe, a także, że stale leczy się psychiatrycznie oraz nie potrafi czytać ani pisać.

Dnia 11 sierpnia 2016 roku doprowadzono go do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu w celu przesłuchania i ewentualnego zastosowania tymczasowego aresztowania. Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu, na wniosek prokuratora, wyznaczył podejrzanemu obrońcę z urzędu. Uzasadnił tę decyzję wątpliwością co do tego, czy stan psychiczny pozwala mężczyźnie na udział w postępowaniu i prowadzenie swojej obrony w sposób rozsądny. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2016 roku zastosował tymczasowe aresztowanie na okres 2 miesięcy. W czasie orzekania o zastosowaniu środka zapobiegawczego na sali nie był obecny obrońca podejrzanego, natomiast po wydaniu postanowienia złożył on zażalenie na powyższe orzeczenie. Trafiło ono do IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, do referatu sędzi [REDACTED]

Posiedzenie w przedmiocie zażalenia obrońcy odbyło się dnia 29 sierpnia 2016 roku. W jego toku prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędzi [REDACTED] postanowił przychylić się do tego wniosku prokuratury i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Międzyrzeczu na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k. W uzasadnieniu wskazano, że już na etapie postępowania przygotowawczego prokurator powziął wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego podejrzanego, który nie potrafi czytać ani pisać. Okoliczności te uzasadniały, że powinien on być reprezentowany przez obrońcę z urzędu, co w tamtym czasie nie miało miejsca. W ocenie Sądu Okręgowego zaszła bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdyż podejrzany został przesłuchany bez obrońcy, którego obecność była w tej sytuacji obowiązkowa ze względu na niepoczytalność zatrzymanego. Na mocy powyższego postanowienia dnia 29 sierpnia 2016 roku [REDACTED] opuścił areszt.

W oparciu o nowy wniosek Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu dnia 14 września 2016 roku po raz kolejny postanowił zastosować tymczasowe aresztowanie, tym razem w jednostce penitencjarnej z oddziałem leczniczym o specjalności psychiatrycznej, na okres 2 miesięcy (do dnia 13 listopada 2016 roku). Obrońca podejrzanego złożył zażalenie na to postanowienie, w

konsekwencji czego Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, postanowieniem z dnia 28 września 2016 roku, zmienił końcową datę tymczasowego aresztowania na dnia 25 października 2016 roku, natomiast w pozostałej części utrzymał orzeczenie w mocy.

W dniu 14 października 2016 roku prokurator złożył wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec ██████████ do dnia 25 listopada 2016 roku. Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu nie uwzględnił wniosku, uzasadniając, że podejrzany nie utrudniał postępowania, a przebywając w izolacji zdał sobie sprawę z naganności swoich działań. Prokurator złożył zażalenie na to postanowienie, jednak Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim utrzymał je w mocy, w związku z czym dnia 25 października 2016 roku ██████████ ponownie wyszedł na wolność.

W toku postępowania przygotowawczego biegli psychiatrzy stwierdzili, że w okresie zarzucanego mu czynu ██████████ był niepoczytalny, zatem prokurator skierował do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu i terapii. Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu umorzył postępowanie, orzekając obowiązek stawienia się w szpitalu psychiatrycznym w celu podjęcia terapii psychologiczno-seksuologicznej. W pozostałym zakresie nie uwzględnił wniosku. Prokurator złożył zażalenie na to orzeczenie, w wyniku czego Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił je, orzekając dodatkowo środek zabezpieczający w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu.

3.2. Postępowanie dyscyplinarne sędzi ██████████

W dniu 27 grudnia 2017 roku do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu wpłynął wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej sędzi ██████████ w związku z popełnieniem przez nią przewinienia określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2017 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹⁶ (dalej: u.s.p.).

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2018 roku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu uniewinnił sędzię ██████████ od popełnienia opisanego przewinienia dyscyplinarnego. W uzasadnieniu wskazał, że w świetle ujawnienia u podejrzanego choroby psychicznej i upośledzenia umysłowego, już na etapie pierwszego przesłuchania przez funkcjonariusza Policji, zachodziła sytuacja jednoznacznych wątpliwości co do jego

¹⁶ Tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.

poczytalności i możliwości racjonalnej obrony. Jak wskazano w wyroku, obowiązek zapewnienia obrony obligatoryjnej związany jest z daną sytuacją od chwili jej ujawnienia, a więc, w tym przypadku, od momentu powzięcia przez organ uzasadnionej wątpliwości co do stanu psychicznego podejrzanego. W tej sytuacji już dnia 8 sierpnia 2016 roku wątpliwości były uzasadnione i już wtedy spełnione zostały przesłanki określone w art. 79 § 1 pkt 3 oraz pkt 4 k.p.k. W przypadku zaistnienia tych przesłanek, jak wynika z doktryny, należy zapewnić profesjonalnego obrońcę niezależnie od etapu postępowania.

Od przywołanego wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu odwołał się zarówno Minister Sprawiedliwości, jak i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie. W odwołaniu wystosowanym dnia 21 lutego 2018 roku Minister Sprawiedliwości zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść sędzi ~~██████████~~ ~~██████████~~ wnosząc o jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania. W ocenie Ministra nieposiadanie przez podejrzanego obrońcy w toku postępowania dotyczącego tymczasowego aresztowania nie stanowiło podstawy do uchylenia postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego i uwolnienia podejrzanego. Podkreślił on, że prawo podejrzanego do obrony zostało zrealizowane poprzez wyznaczenie mu na etapie postępowania przed sądem I instancji obrońcy z urzędu przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu. Ponadto, zdaniem Ministra Sprawiedliwości, bezwzględna przyczyna odwoławcza wskazana w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. dotyczy postępowania sądowego, zatem w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, na etapie przygotowawczym, może być mowa jedynie o względnej przyczynie odwoławczej. Minister podniósł również, że sędzia naruszyła przepisy w pełni świadomie, co według niego podkreślała w swoich pismach i wyjaśnieniach. Podobną linię argumentacji przyjął Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, wskazując dodatkowo, że sędzia ~~██████████~~ w ogóle nie przeanalizowała kwestii, czy działanie Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu było zgodne z zasadami określonymi w art. 249 § 3 k.p.k.

Sędzia ~~██████████~~ odniosła się do powyższych pism, wnosząc w odpowiedzi o utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. **Podniosła, że pouczenie nieumiejącego pisać i czytać podejrzanego poprzez wręczenie mu pliku dokumentów było fikcją realizacji prawa do obrony.** W jej ocenie, umieszczenie w areszcie takiej osoby, na dodatek chorej psychicznie, bez udziału jego obrońcy w tym postępowaniu, byłoby sprzeczne z ideą wymierzania sprawiedliwości. Decyzja o tymczasowym aresztowaniu stwarzała poważne zagrożenie dla podejrzanego, ponieważ nie orzeczono o osadzeniu go w jednostce przystosowanej do leczenia psychiatrycznego. Sędzia

podkreśliła również, że jej interpretacja przepisów dotyczących możliwości tymczasowego aresztowania ██████████ była w pełni poparta i wspierana przez prokuratora, który również wnioskował o uchylenie stosowania środka zapobiegawczego.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2019 roku Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, po rozpoznaniu wyżej opisanych odwołań, uznała sędzię ██████████ winną przewinienia dyscyplinarnego w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisów art. 79 § 3 k.p.k., art. 249 § 3 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. i wymierzyła jej karę upomnienia. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że nieobecność wyznaczonego z urzędu obrońcy podejrzanego, w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, nie uzasadniała uchylenia przez sędzię ██████████ postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego i zwolnienia podejrzanego. Ponadto wskazał, że przesłuchanie podejrzanego w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania jest jedynie czynnością sądową w postępowaniu przygotowawczym – w związku z tym nawet nieobecność obrońcy obligatoryjnego nie stwarzałyby podstaw do zastosowania przepisów dotyczących bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Sąd położył szczególny nacisk na to, że sędzia ██████████ ██████████ była świadoma obowiązującego stanu prawnego – na dowód tego przywołał jej wyjaśnienia z dnia 14 kwietnia 2017 roku, gdy powiedziała, że zdaje sobie sprawę z tego, że z formalnego punktu widzenia sytuacja, która zmaterializowała się na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu w dniu 11 sierpnia 2016 roku, była zgodna z przepisami k.p.k. Sędzia ██████████ wskazała też, że utrzymanie w mocy postanowienia o tymczasowym aresztowaniu byłoby rażąco niesprawiedliwe. Według Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego stanowisko przedstawione przez sędzię w postanowieniu z dnia 29 sierpnia 2016 roku w sposób oczywisty i rażąco naruszało przepisy i stanowiło przekroczenie imperium sędziowskiego do interpretacji przepisów. Uchylenie tymczasowego aresztowania miało stworzyć realne i oczywiste niebezpieczeństwo dla istotnych interesów pokrzywdzonej oraz mieć negatywny wpływ na działalność wymiaru sprawiedliwości, stanowiąc zagrożenie dla prawidłowego toku postępowania przygotowawczego i realizacji jego celów.

4. Stan prawny

4.1. Istotna postępowania dyscyplinarnego

Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów uregulowana została w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych. Jak wskazuje Antoni Górski, głównym celem odpowiedzialności dyscyplinarnej jest ochrona wizerunku służby sędziowskiej. Oznacza to, że względem sędziów

stosuje się podwyższone standardy dotyczące zachowania i jego egzekwowania w sytuacji naruszenia¹⁷. Zgodnie z art. 107 § 1 u.s.p., sędzia odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu. Sąd Najwyższy zdefiniował obrazę przepisów prawa jako oczywisty błąd sędziego, gdy jest on łatwy do stwierdzenia i popełniony w związku z zastosowaniem określonego przepisu: „(...) mimo że znaczenie tego przepisu nie powinno nasuwać wątpliwości nawet u osoby o przeciętnych kwalifikacjach prawniczych, a jego zastosowanie nie wymaga głębszej analizy”¹⁸.

W tym samym orzeczeniu określono również, na czym polega rażący charakter obrazę przepisów prawa, wskazując że należy: „(...) odnosić [go] do jej skutków ocenianych na tle konkretnych okoliczności, gdy popełniony błąd narusza istotne interesy stron bądź innych osób biorących udział w postępowaniu lub powoduje zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości”¹⁹. Należy jednak zauważyć, że do uznania, jakoby doszło do popełnienia deliktu dyscyplinarnego, nie wystarczy li tylko popełnienie błędu przez sędziego w trakcie orzekania. Niezbędne jest zaistnienie przesłanek oczywistości i rażącego charakteru²⁰ przy jednoczesnym narażeniu określonych dóbr – interesu strony, bądź uczestnika postępowania albo zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości²¹ oraz negatywnych skutków orzeczenia w konkretnej sytuacji²².

Abstrahując od kryteriów popełnienia tego typu deliktu dyscyplinarnego, warto zwrócić uwagę na to, co w judykaturze rozumiane jest jako obraza przepisów prawa. Jak wskazuje w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy: „(...) przewinienie dyscyplinarne, polegające na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa może dotyczyć jedynie takich przepisów, które nie wiążą się z samym orzekaniem, ale mają na celu zapewnienie prawidłowego i sprawnego toku postępowania”²³. Oznacza to, że przez stosowanie przepisów prawa rozumie się wykładnię i stosowanie przepisów procesowych: „(...) niewiążących się bezpośrednio z samym orzekaniem”²⁴. **Wynika to przede wszystkim z faktu, że krępowanie zagrożeniem**

¹⁷ Górski Antoni (red.), *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Opublikowano: LEX 2013.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2014 roku, sygn. akt SNO 61/14, zob. także: Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 roku, sygn. akt SNO 2/14.

¹⁹ *Ibidem*, zob. także: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2002 roku, sygn. akt SNO 18/02.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 roku, sygn. akt SNO 71/03.

²¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 roku, sygn. akt SDI 35/13.

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 roku, SNO 34/11.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2015 roku, sygn. akt SNO 39/15.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2014 roku, sygn. akt SNO 40/13.

odpowiedzialności dyscyplinarnej w przypadku popełnienia błędu w orzekaniu, stanowi może poważne zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej²⁵.

Warto podkreślić, że nawet gdyby sędzia ██████████ faktycznie popełniła błąd w orzekaniu w niniejszej sprawie, to postępowanie dyscyplinarne nie byłoby właściwym narzędziem do korygowania tego rodzaju pomyłek. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy: „(...) w sytuacji gdy dochodzi do wydania błędnego, nawet w sposób oczywisty, orzeczenia należy ze szczególną ostrożnością podchodzić do odpowiedzialności sędziego za taką decyzję procesową, a to z uwagi na konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziowskiej, która wprawdzie nie uprawnia sędziego do ignorowania przepisów prawa, jednakże chroni jego prawo do popełniania błędów, które powinny być korygowane w trybie kontroli instancyjnej”²⁶.

Należy również podkreślić, że pojęcie „rażącego i oczywistego naruszenie prawa” w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p., nie może być utożsamiane z tym samym pojęciem zawartym w art. 523 § 1 k.p.k., co ma miejsce w niniejszej sprawie. Jak wskazuje bowiem Antoni Górski: „o ile [...] ocena charakteru naruszenia prawa stanowiącego podstawę kasacyjną dokonywana jest z punktu widzenia zasadności zaskarżonego orzeczenia, to „rażąca i oczywista obraza przepisów prawa” stanowiąca delikt dyscyplinarny wiązana być musi ze sposobem jego stosowania przez sędziego, który stanął pod zarzutem popełnienia takiego deliktu. Jest oczywiste, że utożsamienie tych dwóch zwrotów ustawowych musiałoby prowadzić do pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej wszystkich sędziów, których orzeczenia uchylone zostały na skutek uwzględnienia kasacji, co z oczywistych względów jest nie do przyjęcia”²⁷.

Analizując wyrok Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2019 roku należy zauważyć, że **w sprawie sędzi ██████████ doszło do faktycznego podważenia merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Takie rozwiązanie stoi niewątpliwie w sprzeczności z celem, jaki powinno realizować postępowanie dyscyplinarne.** Jak podkreślił Sąd Najwyższy: „(...) za błędy w niezawisłym orzekaniu sędzia może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej jedynie wyjątkowo – tylko za oczywiste i rażące pogwałcenie przepisów prawa, widoczne od razu dla każdego i bez wnikania w szczegóły sprawy bez

²⁵ *Ibidem*, zob. także: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 roku, sygn. akt II K 32/09.

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 roku, sygn. akt SNO 32/14.

²⁷ Górski Antoni (red.), *Prawo o ustroju sądów...* op. cit, cyt. za: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 roku, sygn. akt SNO 50/08.

*potrzeby analizowania stanu faktycznego i prawnego*²⁸. Przenosząc powyższą tezę na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy należy zauważyć, iż nie sposób uznać działania obwinionej za takie pogwałcenie, a tym bardziej za pogwałcenie oczywiste i rażące.

4.2. Standardy międzynarodowe dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania oraz dostępu do adwokata

Jak już zostało zauważone, postępowanie dyscyplinarne nie może służyć ocenie orzeczeń wydawanych przez niezależnych sędziów, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie prowadzonej przed Izbą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Jeżeli jednak taka ocena zostałaaby podjęta, należy przeprowadzić ją z uwzględnieniem standardów międzynarodowych dotyczących stosowania tymczasowego aresztowania oraz dostępu do adwokata.

Problemy ze zgodnym ze standardem strasburskim stosowaniem tymczasowego aresztowania w Polsce istniały w naszym kraju od samego początku obowiązywania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Stałość tego zjawiska spowodowała reakcję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w postaci zakomunikowania Polsce istnienia problemu strukturalnego w tej materii już 10 lat temu²⁹. Mnożące się negatywne dla Polski orzeczenia ETPCz, a w szczególności konieczność ich wykonania nie tylko na płaszczyźnie finansowej, ale przede wszystkim systemowej, spowodowały, że w dużej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie dnia 1 lipca 2015 roku³⁰, w istotny sposób uzupełnione zostały przepisy dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania. Stało się tak wbrew podnoszonemu zdaniu doktryny, że kodeksowe unormowania nie są sprzeczne z orzecznictwem ETPCz, a jedynie należy je prawidłowo stosować³¹. Zmiany wprowadzone w tej nowelizacji do Kodeksu postępowania karnego dotyczące tymczasowego aresztowania szły zasadniczo w dwóch najważniejszych kierunkach – wzmocnienia prawa do obrony osoby tymczasowo aresztowanej oraz doprecyzowania przesłanek i zasad stosowania tymczasowego

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2015 roku, sygn. akt SNO 39/15.

²⁹ Wyrok ETPCz z dnia 3 lutego 2009 roku w sprawie Kauczor przeciwko Polsce, skarga nr 45219/06.

³⁰ Ustawa z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r. poz. 1247).

³¹ Dowodem na tę tezę jest stopniowy spadek liczby osób tymczasowo aresztowanych w latach poprzedzających nowelizację, co m.in. spowodowało decyzję Komitet Ministrów Rady Europy z dnia 4 grudnia 2014 roku o zakończeniu nadzoru nad wykonaniem wyroków ETPCz w grupie spraw Trzaska przeciwko Polsce (CM/ResDH(2014)268) – grupa spraw przed ETPCz, w której skarżący podnosili nadmierną długość tymczasowych aresztowań i braki w instancyjnej kontroli decyzji o zastosowaniu lub przedłużeniu tego środka.

aresztowania, co miałyby, w zamyśle ustawodawcy, ograniczyć orzekanie tego najsurowszego środka zapobiegawczego³².

Przejawem orzecznictwa strasburskiego były rozstrzygnięcia ETPCz na kanwie art. 6 ust. 3 lit. c EKPCz, który stanowi, że: „każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości”. Mimo że przywołany przepis odnosi się bezpośrednio tylko do oskarżonego, ETPCz rozszerza znaczenie tego terminu orzekając, że: „(...) gwarancje zawarte w art. 6 ust. 3 powinny obowiązywać zanim osoba zostanie formalnie oskarżona, natomiast organ ścigania posiadał dostateczne podstawy, aby podejrzewać ją/jego o popełnienie przestępstwa”³³. Szczególnie istotnym orzeczeniem w kontekście prawa dostępu do adwokata jest wyrok *Salduz przeciwko Turcji*. W orzeczeniu tym ETPCz uznał, że: „(...) aby prawo do uczciwego procesu pozostało wystarczająco „praktyczne i skuteczne”, art. 6 ust. 1 wymaga, aby z zasady dostęp do obrońcy był zapewniony od pierwszego przesłuchania przez policję, chyba że w świetle konkretnych okoliczności w danym przypadku wykazane zostanie, że istnieją uzasadnione powody do ograniczenia tego prawa”³⁴.

Europejskie standardy prawa do obrony, odzwierciedlające wieloletnie orzecznictwo ETPCz, podsumowuje przyjęta w październiku 2013 roku przez Parlament i Radę Europejską Dyrektywa 2013/48/UE w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniach karnych oraz w postępowaniach związanych z europejskim nakazem aresztowania, a także prawa do poinformowania osób trzecich o pozbawieniu wolności i komunikacji z osobami trzecimi oraz z organami konsularnymi podczas pozbawienia wolności (dalej: Dyrektywa). Dotyczy ona jednego z dwóch aspektów omawianego prawa – prawa osób podejrzanych i/lub oskarżonych do adwokata. Na podstawie Dyrektywy, państwa członkowskie są zobowiązane do zagwarantowania, aby podejrzani i oskarżeni mieli: „prawo dostępu do adwokata w takim terminie i w taki sposób, aby osoby te mogły rzeczywiście i skutecznie wykonywać przysługujące im prawo do obrony”³⁵. Zobowiązanie to obejmuje dostęp do adwokata przed przesłuchaniem

³² Adam Klepczyński, Piotr Kładoczny, Katarzyna Wiśniewska, *Tymczasowe aresztowanie — (nie)tymczasowy problem. Analiza aktualnej praktyki stosowanie tymczasowego aresztowania*. Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Warszawa 2019 r., s. 49.

³³ Wyrok ETPCz z dnia 19 lutego 2009 roku w sprawie *Shabelnik przeciwko Ukrainie*, skarga nr 16404/03.

³⁴ Wyrok ETPCz z dnia 27 listopada 2008 roku w sprawie *Salduz przeciwko Turcji*, skarga nr 36391/02.

³⁵ Art. 3 ust. 1 Dyrektywy 2013/48/UE.

przez policję, podczas niektórych czynności dochodzeniowych, w których wymagane lub dozwolone jest uczestnictwo podejrzanych lub oskarżonych, jak również niezwłocznie po pozbawieniu wolności lub wezwaniu ich przez sąd właściwy. Podejrzani oraz oskarżeni mają prawo do obecności i skutecznego udziału ich adwokata w czasie przesłuchiwania, jak również powinni mieć prawo do spotkania na osobności oraz komunikacji z reprezentującym ich adwokatem, zaś ich komunikacja z reprezentującymi ich adwokatami powinna być poufna. Dodatkowo, na państwa członkowskie nałożony jest obowiązek zapewnienia, aby przy stosowaniu Dyrektywy: „uwzględniane były odrębne potrzeby podejrzanych i oskarżonych wymagających szczególnego traktowania”³⁶.

Należy podkreślić, iż w chwili orzekania w sprawie ██████████ – a więc dnia 29 sierpnia 2016 roku, Dyrektywa była już niemal trzy lata po dacie przyjęcia przez wszystkie państwa członkowskie UE, w tym Polskę. Wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu za przewinienie mające polegać na orzekaniu zgodnie ze standardami ETPCz powtórzonymi w treści samej Dyrektywy, należy uznać za chybione. Zastrzeżeń nie może bowiem budzić fakt, że sędzia dokonała proeuropejskiej wykładni przepisów w oparciu o przyjętą już Dyrektywę oraz istniejące standardy międzynarodowe.

W kontekście niniejszej sprawy warto również zwrócić uwagę na niezwykle niepokojące dane zaprezentowane przez Helsińska Fundację Praw Człowieka w raporcie „*Tymczasowe aresztowanie — (nie)tymczasowy problem*”³⁷. Zwrócono w nim uwagę na fakt, że pomimo chwilowego spadku liczby zastosowań tego środka zapobiegawczego³⁸, od 2016 zauważyć można konsekwentny wzrost ilości wniosków prokuratorskich, które spotykają się z pozytywnym rozpoznaniem przez sąd³⁹. Jak wynika z danych zgromadzonych przez Fundację, jednym z głównych problemów jest praktycznie 90% skuteczność wniosków prokuratorów o zastosowanie tymczasowego aresztowania⁴⁰. W związku z tym każda sytuacja, w której sędzia w trakcie orzekania o zastosowaniu tymczasowego aresztowania dostrzega standardy międzynarodowe, a także *ratio legis* polskich przepisów, zasługuje na pozytywne odnotowanie.

³⁶ Art. 13 Dyrektywy 2013/48/UE.

³⁷ Adam Klepczyński, Piotr Kładoczny, Katarzyna Wiśniewska, *Tymczasowe aresztowanie...* op.cit.

³⁸ Od 2009 do 2015 roku odsetek osób tymczasowo aresztowanych w ogólnej populacji zakładów karnych i aresztów śledczych konsekwentnie spadał z 11,26% do 5,88%, *Ibidem*, s. 5.

³⁹ W dniu 31 grudnia 2018 roku współczynnik ten wynosił 10,19%, *Ibidem*, s. 5.

⁴⁰ A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska, *Tymczasowe aresztowanie...* op. cit., s. 15.

5. Podsumowanie

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie przypomnieć, że skuteczność systemów o charakterze represyjnym, w tym systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej, zależy od możliwości egzekwowania ich orzeczeń, a także skutków, jakie wywierają w płaszczyźnie prewencji generalnej i indywidualnej. Tylko sąd odznaczający się pełną niezależnością daje szansę na prowadzenie postępowania w sposób rzetelny, z poszanowaniem prawa jednostki do sądu. Orzeczenie wydane w warunkach pojawiających się wątpliwości wokół statusu Izby Dyscyplinarnej budzić musi skutek przeciwny, w istocie prowadzący do zdeprecjonowania Sądu Najwyższego, jego orzecznictwa, a także systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów.

Odnosząc przedmiotowe rozważania do omawianej sprawy, warto raz jeszcze podkreślić, że postępowanie dyscyplinarne wobec sędziów nie jest instytucją służącą do merytorycznej kontroli orzeczeń – nie można zatem w jego ramach kwestionować słuszności zastosowania przepisów w procesie orzekania. Tego rodzaju wątpliwości i zastrzeżenia winny być podnoszone w kontroli instancyjnej, która służy do eliminowania błędów i umożliwia ich korygowanie bez uszczerbku dla sędziowskiej niezawisłości, nie natomiast przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego w trakcie rozstrzygania o ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Ponadto należy zaznaczyć, że niezapewnienie prawa dostępu do adwokata osobie podejrzanej, co do której w sposób ewidentny możemy stwierdzić, że zachodzą przesłanki obrony obowiązkowej, stanowić może poważne naruszenie obowiązujących standardów. Obowiązek taki wynika bowiem obecnie zarówno z prawa unijnego, jak i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Pociągnięcie przedstawiciela wymiaru sprawiedliwości do odpowiedzialności dyscyplinarnej za orzeczenie, które w sposób oczywisty jest zgodne z obowiązującymi normami chroniącymi prawa jednostki, jest nieuzasadnione.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
SEKRETARZ ZARZĄDU

Piotr Kłodoczny
Piotr Kłodoczny



Helsińska Fundacja Praw Człowieka
PREZES ZARZĄDU

Danuta Przywara
Danuta Przywara